

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z protestu A.O. - pełnomocnika wyborczego Komitetu Wyborczego W. przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 15 października 2023 r., przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 12 grudnia 2023 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

[ms]

UZASADNIENIE

A. O. – pełnomocnik wyborczy Komitetu Wyborczego W. (dalej: „wnoszący protest”) pismem nadanym 25 października 2023 r. (data stempla pocztowego) wniósł protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu przeprowadzonych w dniu 15 października 2023 r. Jak wskazano w treści pisma protest został wywiedziony z powodu „dopuszczenia się przestępstw przeciwko wyborom wymienionych w Rozdziale XXXI Kodeksu Karnego, dotyczących przebiegu głosowania i ustalania wyników głosowania; a także naruszenia prawa wyborczego określonego w Kodeksie Wyborczym oraz w wytycznych dla OKW zawartych w

Uchwale PKW Nr 211/2023 a dotyczących przebiegu głosowania oraz ustalania wyników głosowania”. Wnoszący protest wniósł o „unieważnienie w całości wyniku wyborów na posłów do Sejmu i na senatorów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2023 r.”.

Państwowa Komisja Wyborcza (dalej: „PKW”) pismem z 24 listopada 2023 r. wyraziła opinię, że wniesiony protest powinien zostać pozostawiony bez rozpoznania z uwagi na niesformułowanie w nim zarzutów, które nawiązywałyby do określonych w art. 82 § 1 w zw. z art. 241 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 2408; dalej: „k.wyb.”) podstaw do jego wniesienia. W przypadku rozpoznania protestu, w ocenie PKW, powinien on zostać uznany za bezzasadny albo jeśli rzeczywiście doszło do naruszenia procedury uznany za zasadny, ale bez wpływu na wynik wyborów.

Prokurator Generalny pismem z 27 listopada 2023 r. wyraził stanowisko, że wniesiony protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy pozostawiono bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 241 § 1 k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

W kontekście ocenianej sprawy należy podkreślić, że w świetle art. 82 § 5 k.wyb. prawo wniesienia protestu przysługuje również przewodniczącemu właściwej komisji wyborczej i pełnomocnikowi wyborczemu. Dlatego uznać należy, że protest został wywiedziony przez osobę uprawnioną.

Stosownie do brzmienia art. 241 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Regulacja ta dotyczy zarówno protestu wnoszonego przez

wyborcę, jak i przez pełnomocnika wyborczego. Ustawodawca nie dokonał bowiem rozróżnienia w tym zakresie. Zatem dla każdego protestu wyborczego przewidziane są tożsame wymagania formalne.

Z kolei w świetle art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniający warunków formalnych.

Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy uchwałą z 25 października 2023 r., I NZP 8/23, której nadano moc zasady prawnej, jednoznacznie stwierdził, że „w postępowaniach zainicjowanych protestami przeciwko ważności wyborów: do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o których mowa w ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277, ze zm.), a także w postępowaniu zainicjowanym protestem przeciwko ważności referendum, o którym mowa w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 851, ze zm.), nie mają zastosowania przepisy art. 130 § 1-2 oraz art. 130^{1a} § 1-3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1550, ze zm.)”. W sprawach dotyczących protestów wyborczych nie wzywa się zatem skarżących do uzupełnienia braku formalnego pisma.

W ocenianym proteście wnoszący protest wprowadził wymienić przepisy odnoszące się do naruszenia określonych przepisów prawa w zakresie przebiegu głosowania i ustalenia jego wyników, jednak nie dokonał ich konkretyzacji. Na stronach 12-20 wniesionego protestu w zasadzie znajduje się jedynie wymienienie poszczególnych przepisów prawa mających zastosowanie w procedurze wyborczej. We wniesionym piśmie procesowym wnoszący protest nie wskazał jednak jakie uchybienie przepisów łączy z konkretnym zdarzeniem dokonanym w określonym miejscu. W konsekwencji Sąd Najwyższy – z uwagi na abstrakcyjność podniesionych uchybień i ich ogólnikowy charakter - nie jest w stanie ocenić, czy zarzucane w proteście uchybienia rzeczywiście miały miejsce. Wnoszący protest posługuje się bowiem sformułowaniami niekonkretnymi i niepozwalającymi na dokonanie weryfikacji, w tym m.in. stwierdzeniami „w całym niemal kraju i poza jego

granicami Obwodowe Komisje Wyborcze...”, „w wielu obwodach przed którymi tworzyły się kolejki doszło do dalszego głosowania po godz. 21.00...”.

Wyjaśnić należy, że nawet w sytuacji, gdy protest wyborczy wnoszony jest przez pełnomocnika wyborczego, nie można zarzucać uchybień abstrakcyjnych, bowiem takie – z założenia – pozostają nieweryfikowalne w toku postępowania. Sąd Najwyższy zauważa i wyraźnie podkreśla, że konieczne jest powiązanie konkretnego zarzutu naruszenia przepisów z opisanym i dającym się ocenić zdarzeniem, mającym miejsce w określonym miejscu i czasie.

Ponadto należy zauważyć, że wnoszący protest wprowadził dowody, jednak nie odniósł się do tego na jakie okoliczności powinny być one przeprowadzone w niniejszym postępowaniu. Nieprawidłowy jest także sposób powołania dowodów. Podkreślić należy, że na wnoszącym protest spoczywa obowiązek konkretnego wskazania kogo i na jaką okoliczność chce, aby przesłuchano w toku postępowania. Zobowiązany jest to jednak uczynić w taki sposób, aby sąd mógł wezwać świadka. W ocenianym proteście nie dopełniono tych warunków, czego przykładem jest m.in. powołanie jako dowodu „zeznań świadków z zagranicznych komisji wyborczych gdzie dochodziło do w/w nieprawidłowości, między innymi w B. (komisja nr [...]), N., O.”.

Sąd Najwyższy nie jest upoważniony ani do inicjowania postępowania protestowego z urzędu, ani do formułowania za protestującego zarzutów, ani wreszcie do wskazywania dowodów, na których protestujący opiera swoje zarzuty. Wniesiony protest obarczony jest zatem brakiem formalnym, który nie podlega konwalidacji w niniejszym postępowaniu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 243 § 1 zd.1 k.wyb. w zw. z art. 258 k.wyb., postanowił jak w sentencji.

(r.g.)

[ał]

